

Występ Zespołu Happy Jędrowski Show

Rozmowa ze starostami dożynek

Strona 4

Ostatni weekend września pełen atrakcji

Strona 8

Inauguracja roku szkolnego

Strona 9

Wyjątkowa wystawa w bibliotece

Strona 10-11

Rzecz o marklowickich organach

Strona 12

Wywiad z Krzysztofem Kosidrem

Strona 16



Święto plonów

14 września mieszkańcy oraz liczni goście spotkali się, aby wspólnie uczcić zakończenie prac polowych podczas XXXI Dożynek Gminnych.

2-3



Moc pasji i wielkich serc

Marklowice po raz kolejny stały się centrum motocyklowych emocji. Tegoroczny VIII Marklowicki Złot Motocyklowy już za nami!

5



120-lecie SP nr 1

Uroczyste obchody zgromadziły licznych gości i stały się piękną okazją do wspólnego świętowania.

6-7



Zwycięscy konkursu na najciekawszy pojazd w korowodzie

XXXI Dożynki Gminne w Markłowicach – wspólne świętowanie plonów

W niedzielę, 14 września 2025 roku, mieszkańcy Markłowic oraz liczni goście spotkali się, aby wspólnie uczcić zakończenie prac polowych podczas XXXI Dożynek Gminnych. Była to wyjątkowa okazja, by podziękować za tegoroczne plony, pielęgnować piękne tradycje oraz spędzić czas w atmosferze wspólnoty i radości.

Barwny korowód i część obrzędowa

Uroczystości rozpoczęły się mszami świętymi dożynkowymi w obu markłowickich świątyniach. Następnie ulicami naszej gminy przeszedł barwny korowód, w którym nie zabrakło udekorowanych pojazdów (w tym roku było ich aż 50!), bryczek, oraz licznych delegacji. Tradycyjnie starostowie dożynkowi przekazali na ręce wójta chleb i koronę dożynkową, co symbolicznie podkreśliło znaczenie tegorocznych zbiorów.

Konkursy dożynkowe

Jak co roku, dożynki były również okazją do zdrowej rywalizacji. Jury oceniło zgłoszenia w kilku kategoriach. Oto laureaci poszczególnych konkursów:

- Najciekawszy pojazd w korowodzie**
 I miejsce: Gang Starostów, II miejsce: Urząd na Hawajach, III miejsce: Presa i robotniki oraz przyczepa z hasłem „Słoma siano ładujemy, przy tym dobrze pakujemy”.
- Najładniejszy przydomowy ogródek - warzywnik 2025**
 I miejsce: Danuta Rogus, II miejsce: Irena Tomiczek, III miejsce: Aleksandra Jojko.
- Najlepsza potrawa z przydomowego ogródka**
 I miejsce: Lucyna Szypuła, II miejsce: Milena Kątny, III miejsce: Marcelina Kubica.
- Domowy sok z owoców**
 I miejsce: Edyta Skupień, II miejsce: Lucyna Szypuła, III miejsce: Milena Kątny.
- Najładniejsza posesja dożynkowa**
 I miejsce: Justyna i Mirosław Godziek, II miejsce: Michał Molitor, III miejsce: Irena Koczy.
- Najpiękniejsza presa** – I miejsce: Marcin Kroemer, wyróżnienia: Michał Marek i Krystian Rduch.

Jeden z pojazdów korowodu



Prócz głównych miejsc jury przyznało również liczne wyróżnienia, aby docenić pracę i zaangażowanie wszystkich uczestników. Wszystkim Wam gratulujemy - Wasza pomysłowość, pracowitość i pasja tworzą niepowtarzalny klimat naszych dożynek.

Część artystyczna i atrakcje

W programie artystycznym każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Publiczność mogła podziwiać występy lokalnych zespołów tanecznych: **Hope** z Akademii Zdrowego Człowieka oraz **Aplauz**, które z roku na rok cieszą się coraz większym uznaniem mieszkańców.

Na scenie pojawili się również znani artyści: **Krzysztof i Angelika, Grzegorz Poloczek, Happy Jędrowski Show** oraz **Zespół Bez Nazwy**, którzy porwali publiczność do wspólnej zabawy.

Nie zabrakło też atrakcji sportowych i pokazów – ogromne zainteresowanie wzbudziła **Wilcza Wataha** z Klubu Sportowego Atletia, a także stoisko **1 Marklowickiej Brygady Husaria**, pokazy off-road oraz wystawa **Klubu Hodowców Drobnego Inwentarza**.

Podziękowania

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim mieszkańcom i gościom za udział w święcie. Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do **sponsorów i partnerów wydarzenia**, bez których organizacja XXXI Dożynek Gminnych nie byłaby możliwa: TOMEX Centrum Ekoopatu, BAUVIP, Mydełka Anki, Tedplan Tadeusz Mroziak, Gospodarstwo Rolne P&M Burszczyk, ISKRA Salonik Florystyczny, Gospodarstwo Rolne Kuchnia Domowa Szubscy, NAW-STAL Wojciech Nawrat, Centrum Budowlane KA&MI, Sklep „Witamina”, Kwaciarnia „Kotula”, URLOP.PL Agnieszka Bartosik, Kwaciarnia „Sylwia Szulik”, Szkółka drzewek owocowych i ozdobnych w Markłowicach oraz patronom medialnym: Radio 90, NOWINY.PL oraz Nowiny Wodziszawskie. Dziękujemy również osobom zaangażowanym w przygotowania – rolnikom, KGW Markłowice, przedstawicielom instytucji, strażakom, policji oraz wszystkim wolontariuszom. Dzięki Waszej pracy i sercu mogliśmy przeżyć niezapomniane chwile w duchu tradycji i wspólnoty.

Do zobaczenia za rok!

XXXI Dożynki Gminne w Markłowicach już za nami, ale wspomnienia i radość ze wspólnego świętowania pozostaną z nami na długo. Zapraszamy na kolejną edycję – wierzymy, że będzie równie piękna i bogata w atrakcje.





Przekazanie chleba dożynkowego

Państwo Monika i Michał Marek, czyli krótka rozmowa ze starostami tegorocznych dożynek

To były Wasze pierwsze dożynki w roli starostów. Jak wspominać to doświadczenie – jakie emocje towarzyszyły Wam podczas uroczystości?

Święto plonów to czas dziękczynienia za plony. Był to czas radosny, choć towarzyszył stres i niepewność co do pogody, bo już od nocy ciągle padał deszcz. Przed samym korowodem wyszło słońce.

Funkcja starosty dożynkowego to wyróżnienie, ale i odpowiedzialność. Jak zareagowaliście, gdy otrzymaliście propozycję?

Co do bycia starostami to już wcześniej słyszeliśmy, że są takie plany, że mamy nimi zostać. Czuliśmy się wyróżnieni i docenieni jako młodzi rolnicy.

Prowadzicie wspólnie gospodarstwo rolne. Co w codziennej pracy w rolnictwie sprawia Wam największą satysfakcję, a co jest największym wyzwaniem?

Największą satysfakcją jest to, że można ciągle się rozwijać i modernizować gospodarstwo, natomiast wyzwania największe są podczas żniw. Wszystko zależy od pogody, bo wtedy najbardziej jest potrzebna.

Panie Michale – wspominał Pan, że pasja do rolnictwa zaczęła się już w dzieciństwie, gdy tylko sięgał Pan nogami do pedałów traktora. Czy dziś, kiedy prowadzi Pan gospodarstwo, ta dziecięca radość nadal jest obecna?

Tak, dziecięca radość nadal jest obecna. To radość móc wsiąść do ciągnika i wyjechać w pole robiąc to, co się lubi.

Pani Moniko – pochodzi Pani z rolniczej rodziny, a dziś wspiera męża i jednocześnie łączy obowiązki domowe z pracą zawodową. Jak wygląda taki dzień „na pełnych obrotach”?

Dzień na pełnych obrotach zaczyna się od wczesnych godzin porannych lub też kończy po nocnej zmianie. Wraz z mężem pracujemy w trybie 3 zmianowym. Do tego dochodzi przygotowanie posiłków, opieka nad córkami i praca w gospodarstwie.

Jak Wasze córki patrzą na pracę w gospodarstwie – czy chętnie włączają się w obowiązki, czy może wolą inne zajęcia?

Córki uwielbiają spędzać czas u dziadków i właśnie tam pomagają oraz jeździć w pole z dziadkiem. W domu wolą bardziej zabawę.

Dożynki to czas dziękczynienia za plony, ale też okazja do spotkań i integracji mieszkańców. Co dla Was osobiście oznacza to święto?

Dożynki to największe święto w rolniczej rodzinie. To czas radości po ukończonych żniwach i pracach polowych.



Wypuszczenie gołębi w czasie ceremonii dożynkowych



VIII Marklowicki Złot Motocyklowy – moc pasji i wielkich serc

13 września 2025 roku Marklowice po raz kolejny stały się centrum motocyklowych emocji. Tegoroczny **VIII Marklowicki Złot Motocyklowy** przyciągnął zarówno miłośników jednośladów, jak i mieszkańców, którzy wspólnie stworzyli niezapomnianą atmosferę.

Wydarzenie odbyło się pod hasłem „**8 sekund nadziei, 6 sekund serca**” i miało wyjątkowy, charytatywny charakter. Już od godzin południowych trwał turniej piłki nożnej na sali gimnastycznej przy SP nr 1 w Markłowicach, który rozgrzał sportowe emocje i zainaugurował cały dzień atrakcji.

O 15:45 motocykliści zgromadzili się na parkingu za budynkiem Urzędu Gminy, skąd wyruszyli w efektowną paradę ulicami Markłowic. Kolumna motocykli wzbudziła ogromne zainteresowanie – mieszkańcy licznie gromadzili się przy trasie przejazdu, by z entuzjazmem pozdrawiać uczestników.

Po powrocie na parking rozpoczęła się część artystyczna. Na scenie wystąpili **Onus Blues** oraz **Koher**, którzy zadbali o wyjątkową oprawę muzyczną i świetną zabawę. Uczestnicy mogli także skorzystać z poczęstunku, wziąć udział w konkursach i wesprzeć zbiórkę charytatywną – zarówno na rzecz walki z głodem w Afryce, jak i rejestracji potencjalnych dawców szpiku w ramach akcji DKMS.

Organizatorzy podkreślają, że Marklowicki Złot Motocyklowy to nie tylko spotkanie pasjonatów jednośladów, ale także dowód na siłę lokalnej wspólnoty. Dzięki zaangażowaniu motocyklistów, mieszkańców, sponsorów oraz wolontariuszy udało się potączyć dobrą zabawę z realną pomocą dla potrzebujących.

VIII edycja pokazała, że Marklowice potrafią łączyć tradycję, integrację i działania społeczne, a głośny ryk silników może iść w parze z cichą, ale ogromną mocą serca.



Jedna z perełek złotu motocykli



120 lat historii, edukacji i tradycji!

Jubileusz 120-lecia Szkoły Podstawowej nr 1 w Markłowicach odbył się 25 września 2025 r. z udziałem wielu gości. Uroczystości zostały podzielone na kilka etapów: najpierw świętowali najmłodszy uczniowie, później starszacy. O godz. 11.00 po uroczystym przemarszu wszyscy wzięli udział w mszy świętej dziękczynnej odprawianej w intencji całej szkolnej społeczności. Na koniec w auli odbyła się uroczysta akademicka, w której wzięli udział m.in. senator RP Henryk Siedlaczek – absolwent „Jedynki”, władze samorządowe, w tym wójt Gminy Markłowice Wiesław Mika, przedstawiciele Kuratorium Oświaty w Katowicach, dyrektorzy markłowickich szkół i jednostek organizacyjnych, byli dyrektorzy, delegacja z partnerskiej Stonawy, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, przyjaciele szkoły oraz wielu innych zacnych gości. Podczas uroczystości można było zobaczyć dwa specjalnie z tej okazji przygotowane filmy, ukazujące historię szkoły i jej współczesne oblicze. Całość uświetniły występy artystyczne uczniów oraz wzruszające przemówienia i podziękowania. Z okazji jubileuszu została wydana pamiątkowa książka, opisująca dzieje szkoły na przestrzeni 120 lat – otrzymali ją wszyscy obecni na uroczystościach. To było wydarzenie pełne wspomnień i wzruszeń dla wszystkich, którzy związani są z markłowicką „Jedynką”.



Uroczystości obchodów 120-lecia SP 1 w Markłowicach



Obchody Jubileuszu uświetniły występy uczniów oraz wystąpienia zaproszonych gości





Zdjęcie szkoły z 1906 r. od ul. Wyzwolenia (ze zbiorów Józefa Kłosoka)

Zarys „Historii Szkoły Podstawowej nr 1 w Markłowicach”

Budynek Szkoły Podstawowej nr 1 w Markłowicach powstawał w latach 1903-1905. Prace zostały ukończone w 1905 roku, pierwszym jeszcze niemieckim kierownikiem szkoły w do 1919 r. był Józef Tobias.

Dopiero 4 lipca 1922 r. nastąpiło oficjalne przejęcie powiatu rybnickiego przez władze polskie po powstaniach śląskich. Szkoła w Markłowicach stała się szkołą polską, a jej pierwszym polskim kierownikiem został Paweł Michalski. Funkcję tę pełnił do wybuchu II wojny światowej. W trakcie swej kadencji Paweł Michalski dokonał rozbudowy budynku. Prace prowadzone były w latach 1926-1930. Po rozbudowie szkoła została przekształcona w 6-klasową szkołę powszechną, która liczyła 262 uczniów.

Po wybuchu wojny do Markłowic znowu wrócili niemieccy nauczyciele, a dyrektorem szkoły został Niemiec Gehring. Szkoła nosiła nazwę: Niemiecka Przejściowa Szkoła Powszechna nr. I w Markłowicach.

25 marca 1945 roku Markłowice zostały wyzwolone. Budynek szkolny w czasie wojny nie ucierpiał, więc zaraz po wyzwoleniu mogła rozpocząć się nauka. 17 kwietnia 1945 roku nominację na stanowisko kierownika szkoły ponownie otrzymał Paweł Michalski, który pełnił tę funkcję do 1948 r. Kolejnym kierownikiem szkoły został Jan Karetta. Szkoła borykała się z wieloma problemami, brakowało podręczników, pomocy szkolnych, nauczyciele sami wykonywali dzienniki. Ogromnym problemem była wysoka liczebność uczniów w oddziałach, niska frekwencja ze względu na srogie zimy, później roztopy, choroby. Po wojnie szkoła zmagająca się ze zjawiskiem analfabetyzmu, o czym mówią zapisy w protokołach.

Później w 1960 r. kierownictwo szkoły obejmuje Bernard Zgorzyński, szkoła podstawowa w wyniku reformy stała się 8-klasowa. To wtedy w latach 60-tych odrzucono dotychczasowego patrona szkoły Adama Mickiewicza, uchwała z 1962 r. Gromadzkiej Rady Narodowej nadała szkole imię Pawła Findera, będzie tak przez kolejnych 38 lat.

Od 1969 r. dyrektorem szkoły był Stanisław Ośliżłok. To z jego inicjatywy rozpoczęto rozbudowę i modernizację szkoły. W programie rozbudowy uwzględniono: nadbudowę piętra budynku oraz części mieszkalnej przylegającej do budynku. Prace od 1 września 1970 r. kontynuował dyrektor Stanisław Magiera. Prace zostały zakończone w 1975 roku. Od tego czasu główna bryła szkoły nie zmieniała się (poza łącznikiem i nowym wejściem, które powstało w 1996 r.)

W 1973 r. decyzją Ministerstwa Oświaty zostały ustanowione zbiorcze szkoły gminne. W Markłowicach weszły do niej 3 szkoły: z Markłowic Górnych, Dolnych i Chatupek. W tym okresie szkoła odnotowała szereg osiągnięć w konkursach przedmiotowych, artystycznych i sportowych. Zaczęła wtedy działać Drużyna Harcerska Wodniaków prowadzona przez Jerzego Kłosoka i Stanisława Ośliżłoka.

W 1975 r. kiedy funkcję dyrektora objął Jerzy Kłosok, na mocy Ustawy o Reorganizacji Administracji następuje likwidacja gminy, a tym samym likwidacja zbiorczej szkoły gminnej. Od tego momentu szkoła będzie Szkołą Podstawową nr 27 w Wodzisławiu Śl.

Kolejni dyrektorzy to: Teresa Chrószcz, później Jolanta Tomaszewska – od 1995 r. Markłowice ponownie zostały samodzielną gminą, a szkoła nosiła nazwę: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Pawła Findera w Markłowicach.

W 1999 r. doszło do kolejnej reformy oświaty. W jej wyniku powstały 6-klasowe szkoły podstawowe oraz 3-letnie gimnazja. Dyrektorem markłowickiej szkoły podstawowej została pani Bożena Zawiasa, natomiast dyrektorem gimnazjum pani Jolanta Tomaszewska.

W 2000 r. władze samorządowe przywróciły szkole dawnego patrona Adama Mickiewicza; zmienił się również wygląd i otoczenie szkoły. Powstała nowa elewacja budynku, teren przy szkole został wybrukowany, zniknęły pomieszczenia gospodarcze, pojawił się płot i roślinność ozdobna.

W 2004 r. na okres 15 lat dyrektorem został Bogdan Szczotok, od 2019 r. funkcję tę pełni Halina Winkler. „Jedynka” jest stale remontowana i modernizowana, dzięki czemu w 2025 r. w jubileusz 120-lecia istnienia, mimo upływu lat, zadziwia swoją nowoczesnością i funkcjonalnością.

Opracowała Halina Winkler

Ostatni weekend września pełen atrakcji w Markłowicach

Końcówka września w naszej gminie minęła pod znakiem wyjątkowych spotkań i emocjonujących wydarzeń, które przyciągnęły mieszkańców i gości z okolicy. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie!



XXV Wystawa gołębi, drobiu ozdobnego, bażantów i królików

Miłośnicy zwierząt mieli okazję podziwiać piękne okazy drobnego inwentarza. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem, a hodowcy chętnie dzielili się swoją pasją i wiedzą z odwiedzającymi. Wójt Wiesław Mika wręczył puchary dla najlepszych hodowców.

VIII Turniej o Puchar Wójta Gminy Markłowice w Armwrestlingu

Sportowe emocje sięgały zenitu podczas VIII Turnieju w Armwrestlingu. Walka o Puchar Wójta przyciągnęła zawodników i kibiców spragnionych mocnych wrażeń i rywalizacji. Zawody pokazały zarówno siłę, jak i ducha fair play uczestników.

Zakończenie Sezonu 2025 na Słonecznej Wyspie

Pasjonaci motoryzacji nie mogli przegapić zakończenia sezonu na Słonecznej Wyspie. Na zlocie samochodowym pojawiło się mnóstwo wypasionych aut, a dobra muzyka i fantastyczna atmosfera przyciągnęły liczną publiczność. To był idealny sposób na podsumowanie sezonu motoryzacyjnego w Markłowicach.



Szkoła Podstawowa nr 1 im. Adama Mickiewicza

1 września w SP1 w Markłowicach odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego 2025/2026 z udziałem wójta gminy Markłowice p. Wiesława Miki, dyrekcji szkoły, nauczycieli, uczniów i rodziców. Naukę w SP1 rozpoczęło 445 uczniów podzielonych na 22 oddziały, w tym 2 oddziały dwujęzyczne i 5 oddziałów integracyjnych. Uczniowie zobaczyli program artystyczny przygotowany przez szóstoklasistów, na scenie wystąpiły zespoły wokalne i młodzi artyści. W tym dniu 35 pierwszoklasistów dołączyło do naszej szkolnej społeczności. W uroczystości ślubowania wzięli udział rodzice i zaproszeni goście. Było wiele emocji, życzeń, a po pasowaniu rodzice wręczyli swoim pociechom symboliczne "tyty". Wójt życzył wszystkim zapału do nauki i licznych sukcesów w nowym roku szkolnym. Cała uroczystość była pięknym przykładem współpracy całej społeczności szkolnej i pokazała, jak ważne jest wspieranie dzieci w ich pierwszych krokach edukacyjnych.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego

Pierwszego września w SP2 odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania hymnu państwowego i szkolnego, a uczniowie klasy II i III przedstawili krótki występ artystyczny. Następnie zabrała głos dyrektor szkoły – Jolanta Perdjon, która serdecznie powitała wszystkich zebranych, życząc uczniom owocnej nauki, sukcesów oraz wielu niezapomnianych chwil w nadchodzącym roku szkolnym. Również Wójt Gminy Markłowice – Wiesław Mika skierował serdeczne życzenia do pierwszoklasistów, którzy po raz pierwszy przekroczyli próg naszej szkoły. Dźwiękiem zabytkowego dzwonka proboszcz naszej parafii – Jacek Moroń tradycyjnie rozpoczął nowy rok szkolny. Po części oficjalnej uczniowie udali się do swoich klas na spotkanie z wychowawcami. Nowy rok szkolny to czas nowych wyzwań, planów i celów. Wierzymy, że wspólnie stworzymy przyjazne i inspirujące środowisko do nauki i rozwoju. Niech ten rok będzie dla nas wszystkich dobrym i owocnym czasem!



Marklowice w malarstwie – wystawa Felicji Musioł-Kozielskiej z okazji 30-lecia Gminy Marklowice

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Markłowicach można tej jesieni podziwiać niezwykłą wystawę malarstwa autorstwa Felicji Musioł-Kozielskiej. Ekspozycja, dostępna dla zwiedzających we wrześniu i październiku, została przygotowana z okazji 30-lecia Gminy Marklowice i stanowi artystyczną podróż po malowniczych zakątkach miejscowości.

Artystka – znana z wyjątkowego zamiłowania do pejzażu i subtelnego operowania kolorem – przenosi widza w świat Markłowic widziany jej oczami: pełen światła, wspomnień i emocji. Obrazy ukazują zarówno dobrze znane mieszkańcom miejsca, jak i mniej oczywiste zaułki gminy, nadając im nowy, malarski wymiar.



Felicja Musioł-Kozielska, artystka

Kim jest autorka tych nastrojowych pejzaży i precyzyjnie oddanych zakątków Markłowic?

Felicja Musioł-Kozielska to artystka, której życiorys i twórczość są równie barwne jak jej obrazy. Z wykształcenia jest ekonomistką, a z zamiłowania – malarką. Twórczością artystyczną zajmuje się od lat 80. XX wieku. Maluje w różnych technikach plastycznych: akwarelą, temperą i akrylem. Jej malarstwo cechuje się dużą różnorodnością tematów – tworzy portrety, miniatury portretowe, maluje konie oraz pejzaże.

Artystka znana jest również z tworzenia na wypukłościach – takich jak bombki czy jaja – gdzie z niezwykłą precyzją odtwarza wizerunki ludzi, zwierząt, a także wiejskie scenki z kogutami. Często inspirowa się pięknem otaczającego świata – motywy do swoich prac czerpie z ogrodu, podróży wakacyjnych, ale także z wydarzeń duchowych.

Pontyfikaty papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI stanowiły dla niej ważne źródło inspiracji. Przykładem jest m.in. duży portret św. Jana Pawła II, który znajduje się w Szkole Podstawowej nr 3 w Wodzisławiu Śląskim – patrona tej placówki.

Wśród wielu wyjątkowych dzieł warto wspomnieć portret znanej aktorki Anny Dymnej, który został подарowany fundatorce poprzez organizatorów koncertu „Czyń dobro” w Wodzisławiu Śląskim (styczeń

2006), w uznaniu dla jej objęcia honorowego patronatu nad tym wydarzeniem.

Dorobek artystki został ujęty w monografii dr. Jacka Schmidta pt. „Ludzie i dzieła. Artyści plastycy związani z Gliwicami”, gdzie znalazły się jej biografia oraz najpiękniejsze portrety i miniatury. Musioł-Kozielska znana jest z niezwykłej dbałości o detal – wiele prac maluje przez lupę, jak choćby poczet dziesięciu proboszczów parafii Wniebowzięcia NMP w Wodzisławiu Śląskim, obejmujący okres od 1911 roku po czasy współczesne.

Obecna wystawa ukazuje pejzaże Markłowic – prace wykonane na papierze, panelach malarskich i blejtramach. Jej obrazy znajdują się w zbiorach prywatnych i instytucjach w kraju i zagranicą – m.in. w Japonii, USA, Niemczech i Norwegii.

Artystka ma na koncie liczne wystawy indywidualne i zbiorowe, m.in. w galeriach w Wodzisławiu Śląskim, Rydułtowach, Wiśle, Rybniku, Gliwicach, Katowicach, Krakowie i wielu innych miastach. Jej prace były także prezentowane podczas Europejskich Dni Dziedzictwa w Rybniku, gdzie malarstwo połączono z koncertem organowo-kameralnym – pokazując tym samym, że sztuka może współistnieć i współbrzmieć z muzyką.

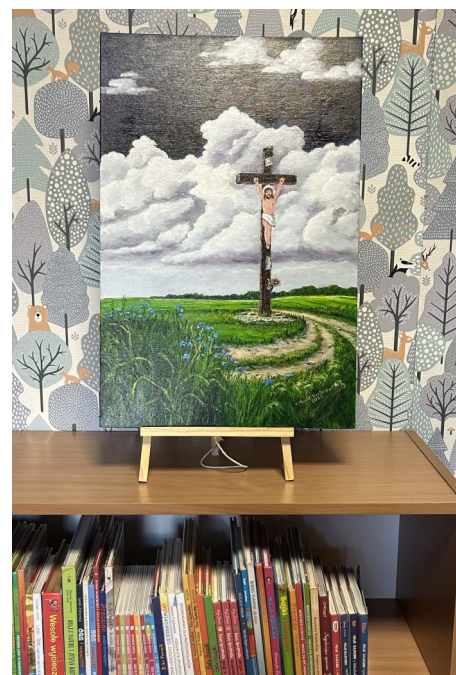
Uczestniczyła w wielu plenerach malarskich, w tym międzynarodowym plenerze w Rzuchowie. Brała także udział w licznych konkursach artystycznych, zdobywając nagrody m.in. za najpiękniejszą pisanekę z portretami prezydentów Wodzisławia Śl. (nagroda specjalna od prezydenta Mieczysława Kiecy), czy za stroiki wielkanocne, w których malowała m.in. pejzaże Balatonu oraz symbole miasta – kościół pw. WNMP i basztę. W ubiegłym roku artystka zdobyła II miejsce w wojewódzkim konkursie plastycznym „Kobieta i mężczyzna”, który objął uczestników z całego Śląska, oraz wyróżnienie w konkursie „Zielone Tychy”.

Wystawa w Gminnej Bibliotece Publicznej w Markłowicach jest już 35. wystawą artystki, a 28. indywidualną. To także jej



trzecia prezentacja w murach naszej biblioteki, dlatego serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców oraz gości do odwiedzenia biblioteki i zapoznania się z twórczością Felicji Musioł-Kozielskiej.

Więcej prac artystki można zobaczyć na stronie internetowej: www.felicitas5.art



Elfryda i Czesław Kroemer

Informacja o zawarciu związku małżeńskiego:

- ślub cywilny - 29.02.1960 r.*
- ślub kościelny - 21.08.1960 r.*

*Rozwodów, separacji nie było! Nadal
jesteśmy małżeństwem - 65 lat!*

Rzecz o markłowickich organach – historia dźwiękiem pisana

Historia organów na Górnym Śląsku wpisana jest w dzieje lokalnego Kościoła. Rozprzestrzenianie się tego instrumentu związane było z rozwojem sieci parafialnej, budową nowych kościołów, ambicjami lokalnych właścicieli ziemskich, rządów parafii, a nierzadko i z ambicjami samej społeczności parafialnej. W dawnych wiekach, podobnie jak i dzisiaj, organy stanowiły jeden z najdroższych i najbardziej złożonych elementów wyposażenia kościoła. Najpierw więc pojawiały się w bogatych ośrodkach miejskich o szerokich kontaktach handlowych i intelektualnych. Należały do nich klasztory, w których pierwsze warsztaty budowy organów na Górnym Śląsku pojawiają się już w XIV w. Historia organów jako instrumentu kościelnego jest niezwykle bogata i pełna interesujących momentów, które przyczyniły się do ich wyjątkowej roli w muzyce sakralnej. Niezależnie od epoki organy zawsze pozostawały symbolem piękna i majestatu. Początki tego instrumentu giną w mrokach dziejów. Za pierwowzór współczesnych organów uważa się organy wodne – *organon hydraulicum* – skonstruowane przez greckiego matematyka Klesibiosa z Aleksandrii w II wieku p.n.e. Powietrze do piszczałek dostawało się w wyniku tłoczenia wody z jednego zbiornika do drugiego. W 1931 r. na terenie rzymskiej kolonii Aquincjum (dzisiaj przedmieście Budapesztu) archeolodzy odkryli organy pneumatyczne o 52 piszczałkach miedzianych, wykonanych w warsztacie mechanicznym w 288 roku n.e. Przez wieki ulepszano konstrukcję organów, dążąc do osiągnięcia coraz to doskonalszych, bardziej wysublimowanych brzmień.

W kościele z reguty instrument ten umieszczony był na przeciw ołtarza głównego na tak zwanej emporze, czyli chórze muzycznym – popularnie zwanym pawlaczem. Jeszcze jednak na początku XVIII w. protokół wizytacyjny z 1719 r. drewnianego, filialnego wówczas kościoła pw. św. Walentego i św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Markłowicach podaje „ambona et chorus absque organo habentur”, co znaczy, że chór nie posiadał jeszcze organów.

Instrument organowy zamontowano dopiero w 1774 r. Jego budowa, ze względu na okazałych rozmiarów szafę organową, wymagała powiększenia chóru muzycznego do szerokości 3 m i 41 cm. W północnej ścianie drewnianego kościoła wycięto też dodatkowe okno oświetlające przestrzeń pod chórem. Dokumentacja techniczna montażu markłowickich organów z 1772 r. oraz dekoracja szafy organowej wykazuje bardzo duże podobieństwo do rysunku technicznego organów Heinricha Dürschläga z 1770 r., sporządzonego dla kościoła w Mszanie. Być może markłowickie organy w starym drewnianym kościele wyszły również z warsztatu Heinricha Dürschläga w Rybniku.

Po pożarze drewnianego kościoła 12 grudnia 1910 r. przystąpiono w latach 1914 – 1916 do budowy nowego, murowanego, obecnego kościoła parafialnego pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika. 17 września 1918 r. kościół został konsekrowany przez biskupa Stefana z Wrocławia. Proboszczem był wówczas ks. Józef Schubert. W archiwum parafialnym brak jakichkolwiek informacji i dokumentów o obecnie funkcjonującym w kościele instrumencie firmy Klimosz&Dürschlag z Rybnika, który zainstalowano w markłowickim kościele w 1926 r. Świadczy o tym tabliczka zamieszczona na kontuarze, jednakże zdaniem ks. Krzysztofa Kmaka, autora pracy *Wkład firmy Klimosz i Dyrszlag z Rybnika w śląskie budownictwo organowe*, firma przebudowała instrument nieznanego organmistrza z Raciborza. Jedynym zachowanym dokumentem związanym z organami w markłowickim kościele jest niedatowana i nie podpisana Ankieta Wizytacji Organowej (AWO) potwierdzająca jedynie, że instrument zbudowała firma Klimosz&Dyrszlag z Rybnika. Zamontowane organy zostały uroczystie poświęcone 15 lipca 1926 r. Instrument usytuowany jest na drewnianym chórze muzycznym. Na szczególne podkreślenie zasługuje pięcioosiowy, neogotycki prospekt zdobiony złotą dekoracją snycerską i pięć pól piszczałkowych w kształcie arkad ostrołukowych z maswerkami wewnątrz ostrołuków. Cała wolnosto-

Organy w parafii p.w. Św. Stanisława Biskupa



jąca szafa organowa pomalowana jest na kolor beżowy. Centralnie przed frontem instrumentu umieszczony jest stół gry z dwoma klawiaturami manualowymi i klawiaturą pedałową. Powietrze do miechów zapewnia silnik elektryczny i wentylator. Istnieje również możliwość kalikowania nożnego przez dodatkową osobę na wypadek braku energii elektrycznej. Zespół brzmieniowy markłowickich organów składa się z 18 głosów (dwa manualy i pedał). Pierwszym organistą był kierownik szkoły w Markłowicach Dolnych Paweł Michalski. Po II wojnie światowej wieloletnim organistą był Kazimierz Solik, który kilka lat temu obchodził 70-lecie pracy organisty.

Opracował Józef Kłosok



Nauka przez zabawę w czeskim Świecie Techniki

17 września w ramach projektu polsko-czeskiego "Na transgranicznych szlakach" odbyło się kolejne działanie, czyli wyjazd do Świata Techniki w Ostrawie – Vitkovicach. 100-osobowa grupa uczestników z SP1 i Zakładni Szkoły w Stonawie pojechała do Ostrawy, aby zwiedzić Instytut Nauki i Techniki z wszystkimi wystawami interaktywnymi: Świat natury, Świat cywilizacji, Świat nauki i odkryć, Życie normalnie. Każdy mógł osobiście eksperymentować i uczyć się przez doświadczenie. Uczniowie wzięli udział w seansie kina 3D oraz integrowali się podczas posiłków. To był dobrze spędzony czas na nauce przez zabawę. Zgodnie z głównymi założeniami projektu wyjazd miał na celu pogłębienie współpracy w dziedzinie społecznej między partnerskimi szkołami oraz wzmocnienie i rozszerzenie kontaktów rówieśniczych po pandemii COVID.



Uczniowie SP1 w Ostrawie-Vitkovicach

Projekt "Na transgranicznych szlakach" jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Interreg Czechy-Polska w okresie 2021-2027 z Funduszu Małych Projektów w Euroregionie Silesia - Cel 4.2 - Pogłębienie więzi transgranicznych mieszkańców i instytucji pogranicza czesko-polskiego.

Ponad 120 mieszkanek skorzystało z bezpłatnych badań w mammobusie

W dniach **26, 29 i 30 września** na terenie naszej gminy gościł mammobus **Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie, Oddział w Gliwicach**. Z bezpłatnych badań piersi skorzystało w tym czasie **ponad 120 mieszkanek Markłowic**. Cieszy nas coraz większe zainteresowanie i rosnąca świadomość znaczenia profilaktyki onkologicznej. Mamy nadzieję, że w kolejnych edycjach programów profilaktycznych jeszcze więcej pań zdecyduje się na udział w badaniach – bo troska o zdrowie to najlepsza inwestycja w przyszłość.



Narodowe czytanie 2025 w „dwójce”

5 września SP2 dołączyła do akcji wspólnego czytania poezji Jana Kochanowskiego. Wydarzenie odbyło się na sali gimnastycznej, gdzie pani Jolanta Węglorz odczytała i omówiła uczniom wybrane fraszki.



SP2 utrwała zasady bezpiecznego przejścia przez jezdnię

11 września uczniowie klasy pierwszej utrwalali umiejętności właściwego zachowania się na ulicy, poznali znaki drogowe: nakazu, zakazu, informacyjne oraz ostrzegawcze. Nabytą wiedzę dzieci mogły w tym dniu zastosować w praktyce. Podsumowaniem była wycieczka na przejście dla pieszych przy szkole, na którym ćwiczyły umiejętność praktycznej nauki przechodzenia przez jezdnię. Uczniowie zwrócili szczególną uwagę na sposób oznakowania przejścia dla pieszych – pasy (zebra). Ponadto obserwowali też zachowanie pieszych i pojazdów.



Zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Markłowice

W sobotę, 21 września, odbyły się tradycyjne zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Markłowice. Pogoda sprzyjała uczestnikom, a ryby wyjątkowo dobrze współpracowały, co przelożyło się na świetne wyniki i sportową rywalizację w miłej atmosferze.

Najlepsi zawodnicy zostali uhonorowani pucharami, które wręczył Wójt Gminy Markłowice, Pan Wiesław Mika. Organizatorzy serdecznie dziękują Panu Wójtowi za obecność, poświęcony czas oraz ufundowane nagrody.



Radość, zabawa i przygoda – półkolonie dla dzieci niepełnosprawnych w Markłowicach

W dniach 22–24 lipca w Gminie Markłowice odbyły się półkolonie dla dzieci niepełnosprawnych. Tegoroczny program obfitował w liczne atrakcje i wyjazdy, które dostarczyły uczestnikom wiele radości i niezapomnianych wrażeń.

Dzieci miały okazję przejechać się koleją wąskotorową w Rudach, gdzie zorganizowano także przejazdy bryczkami oraz wspólne ognisko. Kolejnego dnia uczestnicy odwiedzili ZOO w Chorzowie, a na zakończenie półkolonii bawili się w Parku Wodnym w Tychach.

Każdy dzień upływał w radosnej atmosferze, a organizatorzy dbali o to, by dzieci czuły się komfortowo i miały energię do wspólnej zabawy. Półkolonie były nie tylko formą wypoczynku, ale także okazją do integracji, wspólnej zabawy i budowania pozytywnych wspomnień.



Pieczenie kiełbasek oraz przejazd kolejką wąskotorową w ramach półkolonii

Aktywne Wakacje dla Dzieci w Gminie Marklowice

W dniach od 8 do 24 lipca w gminie Marklowice odbyły się półkolonie, które były świetną okazją dla dzieci do aktywnego i pełnego wrażeń spędzenia wakacji.

Uczestnicy wyjazdów mieli okazję korzystać z atrakcji takich jak park trampolin FlyPark Radlin, park linowy „Leśna Przygoda” w Radlinie, a także uczestniczyć w różnorodnych seansach filmowych w kinie Cinema City w Rybniku. Dodatkowo dzieci spędzały czas na basenach – „Nautica” w Gorzycach oraz „Aquarion” w Żorach, gdzie mogły aktywnie wypocząć i doskonalić swoje umiejętności pływackie.

Organizatorzy zadbali o profesjonalną opiekę, dzięki czemu dzieci mogły w pełni cieszyć się programem półkolonii. Wydarzenie było finansowane zarówno z budżetu gminy, jak i z wptat rodziców, co pozwoliło na przygotowanie atrakcyjnego programu i zapewnienie dzieciom niezapomnianych wakacyjnych chwil.

Półkolonie w gminie Marklowice okazały się doskonałą formą letniego wypoczynku, łączącą aktywność fizyczną, rozrywkę i integrację w bezpiecznym środowisku.



Wycieczka na basen „Aquarion” w Żorach

Nowy rok szkolny ruszył pełną parą!

W Przedszkolu **Akademia Wyobraźni** od pierwszych dni dzieje się naprawdę wiele! Rok rozpoczęliśmy intensywnie, kreatywnie i radośnie. W ramach ogólnopolskiej akcji **Narodowe Czytanie** dzieci wysłuchały fraszki Jana Kochanowskiego „Na lipę” w interpretacji Pani Moniki Kroemer-Krypczyk, Dyrektora Gminnej Biblioteki w Markłowicach. Spotkanie wzbogaciły zajęcia plastyczne, zabawy ruchowo-dźwiękowe i relaksacja. Z okazji **Międzynarodowego Dnia Kropki** przedszkolaki odkrywały swoje talenty, tworzyły dzieła sztuki, tańczyły i świetnie się bawiły. Odwiedzili nas także zawodnicy klubu **Atletia**, którzy zaprezentowali tajniki Taekwondo – było sportowo, radośnie i z energią! Dzieci wzięły również udział w eko-warsztatach w „Kucykolandii”, gdzie poznały zasady opieki nad końmi, uczestniczyły w ich pielęgnacji i jeździły na kucykach. Nie zabrakło także **Dnia Przedszkolaka**, pełnego zabaw, tańców, słodkości i upominków od Rady Rodziców. To dopiero początek roku, a już tyle się wydarzyło! Przed nami kolejne miesiące pełne radości, nauki przez zabawę i inspirujących działań.



Dzień Kropki w przedszkolu

*Wśród par, które świętują
lub wkrótce będą świętować
swoją Złoty Jubileusz 50-lecia
małżeństwa - znaleźli się:*

*Danuta i Henryk Marcol
Aniela i Krystian Mika
Teresa i Henryk Marszolik
Teresa i Tadeusz Skupień
Leokadia i Henryk Kłaja
53 rocznica ślubu:
Maria i Mieczysław Rduch*

Determinacja, która prowadzi do mistrzostwa

rozmowa z Panem Krzysztofem Kosidrem



Krzysztof Kosider z tatą i pucharem Mistrza Polski

Gratulacje, w tym roku odniósł Pan dwa ogromne sukcesy: złoto w Mistrzostwach Polski w rugby na wózkach oraz tytuł Mistrza Polski w parakolarstwie szosowym w Zduńskiej Woli. Jakie emocje towarzyszą Panu, gdy patrzy Pan na te osiągnięcia razem?

Dziękuję za wszystkie gratulacje. To rzeczywiście bardzo udany rok. Pod względem sportowym zrealizowałem w 100% swoje cele – w lipcu podczas Mistrzostw Polski w parakolarstwie zdobyłem złoto zarówno w jeździe indywidualnej na czas, jak i w wyścigu ze startu wspólnego. To było moje główne założenie: wywalczyć podwójne mistrzostwo Polski. Nie było jednak łatwo – wysoka temperatura dawała się mocno we znaki, a na ostatnim okrążeniu zaliczyłem jeszcze wywrotkę. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze.

Drugim ważnym celem w tym roku było zdobycie po raz piąty z rzędu mistrzostwa Polski w rugby na wózkach z drużyną IKS Jeźdźcy PreZero Arena Gliwice. Początek sezonu był dla nas trudny – zmagaliśmy się z kontuzjami i musieliśmy odrabiać straty po przegranych meczach. Ostatecznie jednak awansowaliśmy do półfinału mistrzostw Polski, gdzie pokonaliśmy ubiegłorocznych wicemistrzów z Rzeszowa. W finale, po zaciętym meczu z drużyną ze Szwecji, wygramy przewagą czterech punktów.

Rugby na wózkach i parakolarstwo to dwa zupełnie różne sporty. Jak udaje się Panu godzić treningi i starty w obu dyscyplinach?

Łączenie tych dwóch dyscyplin nie jest łatwe, ponieważ są one zupełnie różne. Parakolarstwo to sport wytrzymałościowy, w którym kluczowe jest rozwijanie wydolności, natomiast rugby na wózkach wymaga przede wszystkim siły i ogromnej intensywności. Jednak gdy ma się dwie pasje, trzeba znaleźć sposób, by je pogodzić. Trenuję kolarstwo raz lub dwa razy w tygodniu: na zewnątrz, gdy dopisuje pogoda, albo w domu na trenażerze. W zależności od okresu przygotowań rugby ćwiczę raz lub dwa razy w tygodniu w Arenie Gliwice – każda sesja trwa około trzech godzin. Do tego dochodzą czasami jedno lub dwa weekendowe zgrupowania w miesiącu. Przy takim obciążeniu regeneracja i dbanie o zdrowie są kluczowe. To właśnie brak zdrowia bywa największą przeszkodą w dalszym rozwoju.

Pod względem finansowym sytuacja jest trudna. Żadna z tych dyscyplin nie jest szerzej wspierana – jedyne, na co mogę liczyć, to zwrot kosztów dojazdu na treningi rugby. Wszystkie pozostałe wydatki związane z przygotowaniem pokrywam samodzielnie. Dodatkowym wyzwaniem są koszty napraw i modyfikacji sprzętu – zarówno kolarskiego, jak i wózka do rugby. Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze praca zdalna, którą muszę łączyć z treningami i przygotowaniem.

Sport na tym poziomie wymaga nie tylko pracy fizycznej, ale też determinacji i wsparcia bliskich. Kto jest dla Pana największym oparciem?

Moimi największymi filarami od samego początku są moi rodzice. Stoją przy mnie nie tylko w chwilach radości, ale przede wszystkim wtedy, gdy droga staje się trudna. Zawsze mogę na nich liczyć – to dzięki ich wsparciu tworzymy zgrany zespół.

Mój tata jest osobą wszechstronną: w treningach parakolarskich pełni rolę mojego trenera i jeździ ze mną na rowerze, a w rugby na wózkach jest mechanikiem i członkiem drużyny. Każdy mój sukces jest także sukcesem moich rodziców. Tylko oni wiedzą, ile wysiłku, poświęcenia i serca kryje się po drugiej stronie medalu. To właśnie dzięki nim mogę iść naprzód, nawet wtedy, gdy droga wydaje się niemożliwa.

Czy miał Pan w swojej karierze moment, w którym zastanawiał się, czy warto dalej trenować i co sprawiło, że nie odpuścił Pan?

Wielokrotnie miałem momenty wątpliwości i nadal się zdarzają, szczególnie wtedy, gdy moje zdrowie zaczyna szwankować. Po urazie kręgosłupa szyjnego życie to ciągła walka o zdrowie, a motywacja i chęć czasem maleją. Na wiele rzeczy nie mam wpływu, ale nauczyłem się, że warto walczyć dalej – zarówno na zawodach, jak i w życiu. To jest część tego, kim jestem.

Jaką radę dałby Pan osobom, które stoją przed wyborem: podjąć aktywność sportową mimo trudności, czy zrezygnować?

Warto zacząć się ruszać – nie liczy się w jaki sposób, ale żeby zrobić pierwszy krok i utrzymać systematyczność. Uprawiaj sport przede wszystkim dla siebie. Aktywność fizyczna jest dla każdego, niezależnie od sprawności. To doskonała terapia zarówno dla ciała, jak i dla ducha.